

Widerszal, Ludwik

Angielska polityka zagraniczna 1830-1870 : przegląd literatury z lat 1925-1933

Przegląd Historyczny 32/1, 278-291

1934-1935

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

REFERATY

LUDWIK WIDERSZAL

ANGIELSKA POLITYKA ZAGRANICZNA 1830 — 1870

Przegląd literatury z lat 1925—1933

Dziesięć lat temu ukazała się 3-tomowa zbiorowa historia angielskiej polityki zagranicznej od rewolucji 1688 do wojny. Napisana przez wybitnych specjalistów stanowi do dziś dnia w Anglii — a jeszcze więcej poza Anglią — najbardziej rozpowszechnione i niezastąpione kompendjum podręczne w tym zakresie. Od czasu jednak jej opracowania przybyło sporo nowego materiału, postawiono trochę nowych poglądów, oświetlono niektóre sprawy z nowych punktów widzenia.

Referat niniejszy jest próbą bilansu tego nowego dorobku dla czterdziestolecia 1830 — 1870. Nie rości on pretensyj do kompletności²⁾ i obejmuje tylko te prace, które wprost i bezpośrednio zajmują się angielską polityką. Chąc być kompletnym należałoby objąć wszystko niemal co napisano w tem ośmioleciu o historii dyplomatycznej tego okresu, wszędzie bowiem przecież angielska dyplomacja grała mniejszą lub większą rolę. Z materiałów źródłowych, odnoszących się do tych zagadnień na pierwszym miejscu wymienić trzeba oczywiście dwa tomy nowej serii listów Królowej Wiktorji³⁾. Następnie idzie

1) The Cambridge History of British Foreign Policy. ed. P. Gooch and Sir Adolphus Ward Cambridge 1922—3, vol. I—III.

2) m. inn. nie są tu omówione prace:

Cecil Algernon *British Foreign Secretaries* 1927.

Horst Michael *Bismarck, England und Europa 1866—70*. München, 1929.

Sempel, Charlotte *England und Preussen in der Schleswig Holst. Frage*, 1932. Nie omawiałem też tych studiów, odnoszących się do spraw wschod-

korrespondencja Palmerstona z Gladstonem z lat 1851—1865 (której drobna część coprawda była już poprzednio drukowana), świetnie ilustrująca ich różnice poglądów na politykę zagraniczną i korrespondencja Russla wydana przez Goocha⁴⁾). Jeżeli te dwa zbiory dają troszkę nowych szczegółów do działalności ludzi stojących najczęściej u steru rządów, to charakterystyczne dane dla poznania stosunku poza-gabinetowych polityków do spraw międzynarodowych przynosi wielki tom wyjątków i streszczeń z diariusza i wspomnień Johna Brighta⁵⁾).

Minutę ogólnego programu angielskiej polityki zagranicznej z 1852 opracowanego przez liberalnego przeciwnika Palmerstona Granville'a wydał in extenso Temperley. Charakter wydawnictwa źródłowego ma też tom wyjątków z papierów Lorda Cowley'a, ambasadora w Paryżu podczas drugiego cesarstwa⁶⁾). Rozpowszechniony zwyczaj angielski publikowania tylko mieszaniny komentarzy wydawcy, wyjątków z korrespondencji i wspomnień jest tu niestety zachowany. Mimo to książka przynosi sporo ciekawego do stosunków anglo-francuskich za Napoleona III. Znacznie większe znaczenie niż te wydawnictwa miały dla studjów historycznych coraz większe udostępnienia materiałów rękopiśmiennych. Akta Foreign Office w Record Office są już teraz dostępne do roku 1885, uzupełnia je znakomicie coraz wzrastająca liczba

nich, które zreferowałem w zesz. 2 tomu poprzedniego Przeglądu Historycznego w artykule o *Sprawie cieśnin i m. Czarne go 1829—1914 w historjografji lat 1900—1932*.

Skróty: A. h. r. — American Historical Review.

E. h. r. — English Historical Review.

J. of M. H. — Journal of Modern History.

3) *The letters of Queen Victoria second series. A selection from H. M. correspondence and Journal between the Years 1862 and 1878 published by authority of H. M. the King* Ed. by George Earle Buckle in 2 vols vol. I 1862—1869, London 1926.

4) Guedalla Ph. *Gladstone and Palmerston being the correspondence of Lord Palmerston with Mr. Gladstone 1851—1865* ed. with an introduction and commentary by... London 1928. *Later Correspond. of Lord John Russel*, ed. by Gooch London.

5) *The diaries of John Bright* with a foreword by Philip Bright, (ed. R. A. J. Walling) London 1931 XII + 591; p. 184 do spr. polskich odnosi się następująca zapiska 14/V 1868 [chyba 1863?] „M' Beales [znany działacz propolski] and Prince Zartoryski [sic, Czartoryski] to talk over prospects of Poland.

The Prince an amiable man; but his views as to the future of his country are very different from mine" (324).

6) *The Paris Embassy during the second Empire Selections from the Papers of H. R. Ch. Wellesley*, 15th Earl Cowley, Ambassador at Paris 1852—1867, ed. by his son C. hon. F. A. Wellesley.

kolekcji prywatnych, deponowanych w R. Office i British Mus. Ostatnio przybyły papiery Russel'a i Granville'a; w British Museum zniesiono restrykcje w korzystaniu z papierów Layarda, co więcej zostało tam też ofiarowane ogromne archiwum Gladstona, które niedługo będzie już zupełnie udostępnione.

W mniejszym stopniu wyzyskane do badań w tym zakresie zbiory zagraniczne. To rozszerzenie podstawy źródłowej nie odbiło się oczywiście na wszystkich pracach z tego zakresu. Przeciwnie, można nawet zaryzykować twierdzenie, że ogranicza się ono przedewszystkiem do prac o najwęższym zakresie. Prace, stawiające sobie zadania szersze, są nieraz oparte jedynie na materiale drukowanym. Znać to przedewszystkiem na studjach biograficznych. Tutaj pozatem zostawiają mocne ślady sympatje polityczne i narodowe autorów. Wszyscy ci biografowie (myślę zresztą teraz wogóle o badaczach polityki zagranicznej tego okresu) są drobiazgowymi sędziami całej działalności swych bohaterów. Anglicy stosują zwykle kryteria pacyfistyczne współpracy międzynarodowej. Amerykanie dają wyraz swej niechęci do Anglików. Dość ostro jest sądzony nieraz Palmerston. „Stary szarlatan osiągnął nareszcie główny przedmiot swej długiej i pozbawionej skrupułów ambicji... człowiek powyżej 70-ki, napół głuchy i ślepy, który nigdy w życiu nie zrobił nic solidnego... ⁷⁾), notował o nim jego wróg polityczny w 1855. Podobnie go charakteryzuje w 1930 Baranté ⁸⁾), który powtarza wszystkie szablonowe już, francuskie ataki na Palmerstona, od Thiersa w 1840 do Guichena w 1925. Pozbawiona tej surowości jest duża, na sporym materiale oparta, biografia Palmerstona Guedalli ⁹⁾). Utrzymana trochę w stylu modnych wies romancées nie przynosi ona wiele nowego. Recenzent jej widzi główne znaczenie polityki zagranicznej Palmerstona nie w jej rezultatach nazewnątrz, ale w wewnętrznej historii partyjnej; w tem, że jego „civis romanus sum principes“ zatrzymały w partji liberalnej szeregi ludzi, którzyby bez tego przeszli do konserwatystów ¹⁰⁾.

Wyraźnie odrębne od ogółu badaczy angielskich stanowisko zajmuje prawicowy historyk niemiecki Daniels ¹¹⁾), upatrujący w parlamentaryzmie źródło wielkich niebezpieczeństw dla potęgi brytyjskiej a w mocnych tylko jednostkach jak przedewszystkiem Palmer-

⁷⁾ Bright o. c. 184.

⁸⁾ *Les procédés diplomatiques de Lord Palmerston* Rev. d'hist. diplomatique 1931, oct. — déc.

⁹⁾ Guedalla Ph. *Palmerston*, London 1928.

¹⁰⁾ Hurst, Gerold B. EHR 1927, 441—3.

¹¹⁾ Daniels, Emil *Englische Staatsmänner von Pitt bis Asquith und Grey*, Berlin 1925, 4 ulb + 434. Praca ta oparta jest tylko na drukach.

stonie potem Disraelim ocalenie Anglii. Tylko okresy, kiedy oni byli przy władzy wolne były od bezplanowości charakteryzującej według autora angielską politykę zagraniczną po r. 1832. Do Palmerstona odnosi się D a n i e l s ze szczególną sympatją, sądzi, że utrudniała mu pracę jego wyższość umysłowa nad współczesnymi Anglikami, którzy go nie rozumieli.

Pacyfizm, który tak odpycha wielu dzisiejszych badaczy od Palmerstona, zbliża i skierowuje ich uwagę na uważanego często za prekursora międzynarodowego pojednania Gladstona. Okres jego wielkiej działalności w polityce międzynarodowej (1876—7) wykracza poza ramy tego artykułu; udział jego w polityce zagranicznej jego pierwszego gabinetu (1868—1874) nie był ostatnio przedmiotem specjalnego opracowania. Liczne biograficzne studia o nim, które pojawiły się w ostatnich latach, przynoszą tylko epizodycznie trochę danych do poglądów i udziału jego w angielskiej polityce zagranicznej przed 1870.

Panegirycznie zabarwiona jest książka H i r s t'a ¹²⁾ o Gladstonie jako ekonomście. Uwypuklony tam jest wpływ jego jako kanclerza skarbu w rządzie Palmerstona na obcinanie budżetów wojskowych, po wojnie krymskiej i jego stosunek — rzeczy zresztą naogół znane — do tej wojny. Książka ma praktyczną — dość naiwną może — tendencję do przedstawiania polityki finansowej Gladstona jako wzoru w trudnościach współczesnych. Bardzo sumiennie i gruntownie przedstawia ewolucję poglądów Gladstona na sprawy kolonialne Kanadyjczyk K n a p l u n d ¹³⁾. Sądzi on, że już od 1848 Gladstone był przekonany o konieczności dania samorządu kolonjom; nie był on jednak wcale „Little Englander”, za jakiego go przedstawiano, ale przeciwnie myślał o stworzeniu takiego „Commonwealth” jaki teraz (w r. 1927) dopiero został urzeczywistniony. Chciał ocalić jedność Imperjum przez zostawienie kolonjom jaknajwiększej wolności. Bardziej krytycznie ustosunkowuje się do swego bohatera B u r d e t t ¹⁴⁾. Chce on na podstawie materiału danego u M o r l e y'a ¹⁵⁾ wydobyć tylko sylwetkę psychologiczną Gladstone'a. Nas tu specjalnie obchodzi zręczne — choć następczące pewne wątpliwości — zestawienie kontrastu stosunku Palmerstona i Gladstona do zagadnień zewnętrznych. Z jednej

¹²⁾ H i r s t, Frances W. *Gladstone as economist*. With an introduction by H. N. Gladstone, London 1931.

¹³⁾ K n a p l u n d Paul *Gladstone, and Britain's imperial policy*, London 1927, str. 256, pochwalną recenzję tej książki poświęcił H. C. B e l l w A. H. R. XXXIII, p. 873—4.

¹⁴⁾ B u r d e t t Osbert W. E. *Gladstone*, London, 1927.

¹⁵⁾ M o r l e y J. *The life of W. E. Gladstone*, I—III, London 1903 oparte na papierach Gladstona.

strony „typowy angielski arystokrata dla którego sprawy państwowe były jedną z przyjemności... żak do ostatka z poczuciem komizmu i dowcipu”¹⁶⁾, z drugiej strony zawikłany we własne zdania, „okrzyzczany mistrz subtelności, bo celował w nieokreśloności”, którego zmiany wewnętrzne były przede wszystkim wyrazem dostosowywania się do ideologii klasy średniej, której stał się „kompletnym wcieleniem”¹⁷⁾.

Autor najnowszej, zwięzłej jego biografii Birrell¹⁸⁾ podkreśla brak jego oryginalności umysłowej w porównaniu do takiego Disraeliego, stałe uleganie wpływom kolejno Canninga, Peela, Brighta i w końcu bardzo silnie Actona.

Idealizuje Gladsona Craemer¹⁹⁾, który widzi w nim ucieleśnienie ideału polityka chrześcijańskiego. Przeciwwstawia się temu co nazywa „liberalną legendą” Morleya i upatruje w religijności Gladstona główny motor jego postępowania. „Jądem jego poglądów na politykę zagraniczną była idea o europejskiej społeczności państw²⁰⁾, cała jego polityka zagraniczna była prawdziwym przeciwstawieniem nieuczciwej, obliczonej na chwilowy tylko sukces polityki Palmerstona²¹⁾. Dla Gladstona „dobro narodowe i międzynarodowe są nieodłączne”²²⁾ i t. d. W tym duchu są oświetlone poszczególne momenty polityki zewnętrznej Gladstone’a.

Poprzednik Gladstona w przywództwie liberałów Russell doczekał się surowej oceny swej polityki zagranicznej w latach 1863—4 w sprawie duńskiej i polskiej w popularnej raczej kompilacji Tilby’a²³⁾.

* * *

Poszczególne odcinki angielskiej polityki zagranicznej XIX wieku wykazują ogromną współzależność między sobą. Niedoceniany jest nieraz wpływ stosunku do Stanów Zjednoczonych na europejską politykę gabinetu londyńskiego. Z drugiej strony konfiguracja stosunków w Europie wpływała na ukształtowanie się stosunków Londynu z Wa-

¹⁶⁾ o. c. p. 82.

¹⁷⁾ ib. 87, 88.

¹⁸⁾ Birrell. Francis Gladstone, London 1933, 143 str.

¹⁹⁾ Craemer Rudolf *Gladstone als christlicher Staatsmann* Berlin — Leipzig 1930, str. 512. Oparte tylko na drukach.

²⁰⁾ o. c. 246.

²¹⁾ ib. 256—7.

²²⁾ ib. 348.

²³⁾ Tilby A. Wyatt *Lord John Russel. A Study in civil and religious liberty*. London 1930, XV + 287. Dodać można, że rozdział poświęcony powstaniu styczniowemu jest utrzymany w tonie wybitnie propolskim; nie wolny jest jednak od nieścisłości.

szynghonem. Świetnie ilustruje jeden z momentów takiej współzależności Webster²⁴⁾ w studjum o medjacji angielskiej w latach 1834—6 pomiędzy Francją a Stanami.

Francja ociągała się z wypłaceniem odszkodowania za wojny napoleońskie. Stany odpowiadały represjami celnymi. Poszły za tem obustronne zadrażnienia prestige'owe; zaczęto się obawiać zatargu zbrojnego. Nie było to wcale na rękę Palmerstonowi, który chciał wtedy ścisłej współpracy z Francją przeciw Rosji (Bl. Wschód). Wobec tego, że obie strony i tak wojny nie chciały pośrednictwo Palmerstona zakończyło się pełnem powodzeniem. W ten sposób powstała ta paradoksalna sytuacja, że nie było nigdy lepszych stosunków anglo-amerykańskich w XIX w. jak wtedy kiedy prezydentem był bojowy Andrew Jackson, a sekretarzem Spraw Zagr. Palmerston, naogół nie uchodzący za ugodowo usposobionego wobec Ameryki.

Zależność stosunków anglo-amerykańskich od sytuacji wewnętrzno-partyjnej w Londynie uwydatnił znakomicie Merk w pracy o genezie traktatu oregońskiego²⁵⁾. W latach czterdziestych ciągnął się spór anglo-amerykański o obszar między Kolumbją a 49 południkiem. Anglicy myśleli, że ujście rz. Kolumbji będzie wygodnym dostępem do morza dla Zach. Kanady, Amerykanie chcieli opanować dogodny dla żeglugi odcinek linii wybrzeżnej. De facto kraj był skolonizowany przez Anglików. Mimo to Aberdeen gotów był już od 1844 zgodzić się na postulat amerykański granicy wzdłuż 49 pld. Nie mógł tego jednak zrobić w obawie opozycji, ściśle mówiąc Palmerstona, który był żądaniom amerykańskim zdecydowanie przeciwny.

Wobec tego ze strony amerykańskiej zwrócono się do Russela, ówczesnego lidera opozycji, żeby pozwolił niejako rządowi na zaspokojenie żądań amerykańskich. Russell, a w końcu i sam Palmerston zrobili to wreszcie w pocz. 1846 dla utorowania sobie drogi do władzy przez demonstracyjną pokojowość na zewnątrz. Tylko przez tę zgodę opozycji mógł Aberdeen zawrzeć niewygodny dla Anglii traktat z 1846.

Z innych momentów stosunków anglo-amerykańskich, ostatnio opracowanych wymienić można artykuł Alstyn'e'a²⁶⁾ przesuający datę końca sporu o prawo rewizji okrętów z 1858 (jak przyjęto w *Cambridge*

²⁴⁾ Webster C. K. *British Mediation between France and the United States in 1834—6* E. h. r. 1927, p. 58—78.

²⁵⁾ Merk, Frederic *British Party Politics and the Oregon Treaty* A. h. r. vol XXXVII, 1932, 653—677.

²⁶⁾ Alstyn'e Richard W. Van *The British right of searche and the african slave trade* J. of. M. H. 1930, 37—47.

History) aż do wojny secesyjnej, pracę Baxtera²⁷⁾, wyjaśniającą politykę angielską i amerykańską w stosunku do neutralnych podczas tej wojny. Autor wykazuje, że Anglja *wbrew* doraźnym swym interesom w tej wojnie—kiedy sama była neutralna—trzymała się zasadniczo ze względu na przyszłe możliwości, stanowiska jaknajbardziej ograniczającego prawa neutralnych, i najbardziej zaostrzającego ich obowiązki. Liczono bowiem w Londynie, że naogół w wojnie morskiej przyszości Anglja neutralną nie pozostanie.

Znaczeniem wpływu sporów o handel niewolnikami na stosunki anglo-amerykańskie w latach 1807—1862 zajął się A. T. Milne²⁸⁾. Konflikty wynikały z tego, że Stany nie chciały ani bezwzględnie przeszkodzić handlarzom niewolników korzystać z flagi amerykańskiej (a nieraz nawet skorumpowani urzędnicy amerykańscy chronili handlarzy przed represjami angielskimi) ani też zgodzić się na przyznanie krążownikom brytyjskim prawa rewizji podejrzanych statków. Nie rozwiązał trudności traktat z 1842 Ashburtona i dopiero umowa z Lincolnem w 1862 zadała ostateczny cios transatlantyckiemu handlowi niewolników i usunęła ten przedmiot nieustannych tarć anglo-amerykańskich.

Stosunkiem Anglji do kwestji zjednoczenia Niemiec w latach 1848—50 zajął się Hans Precht²⁹⁾ w bardzo sumiennej, trochę za drobiazgowej rozprawie, opartej jednak tylko na archiwaliach berlińskich i wiedeńskich. To odbiło się ujemnie na jego pracy, w której bodaj, że więcej jest przedstawiania faktów naogół znanych, niż wyjaśnianego powiązania polityki Foreign Office w tej sprawie. Dużo materiału do stanowiska Anglji w sprawie zjednoczenia Włoch daje włoska publikacja korespondencji dyplomatycznej *Cavour e l'Inghilterra*³⁰⁾; w raportach posła sardyńskiego w Londynie d'Azeglia jest trochę ciekawych danych i do pozawłoskiej polityki angielskiej. Trudno z wydanego dotąd tylko streszczenia wywioskować dokładnie czy przynosi wiele nowego oparta na archiwaliach angielskich praca H. E. Priestley'a³¹⁾ o polityce angielskiej w sprawie włoskiej w latach 1866—1871.

²⁷⁾ Baxter James P., 3rd, *The British government and neutral rights 1861—1865* A. r. r. vol. XXXIV 1928, 9—29.

²⁸⁾ Milne A. T. *The Slave Trade and Anglo-American relations 1807—1862*. Wydane dotąd jest tylko streszczenie w Bull. Inst. Hist. Res. (London) vol. IX, Nr. 26, 126—129, 1931.

²⁹⁾ Precht Hans *Englands Stellung zur deutschen Einheit 1848—50*, VIII + 184. München 1925.

³⁰⁾ *Cavour e l'Inghilterra*, carteggio con V. E. d'Azeglio a cura della commissione reale editrice. Bologna 1933, I, II, 1 i 2.

³¹⁾ Priestley, H. E. *British policy in the Italian question 1866—1871*, streszczenie w Bull. Inst. Hist. Res. 1931, vol. IX, Nr. 26, p. 129—131.

Nieproporcjonalnie dużo prac poświęcono w ostatnich latach polityce angielskiej na Bliskim Wschodzie. Naogół w studjach tych ogólnie panuje potępienie dla protureckiej polityki angielskiej Palmerstona i Disraliego. Zaważyły tu dawne polemiczne pisma Argyll'a pisane w ogniu walk partyjnych 1879-go; wigowska, ogromnie rozpowszechniona historia nowoczesnej Anglii Walpole'a przedewszystkiem jednak liberalno-narodowościowe jeśli się tak można wyrazić nastawienie ogółu piszących o tych sprawach³²⁾. To nastawienie znać i w pracach młodszych badaczy. Jaskrawym obrazem takiego ostrego potępienia polityki angielskiej przeciwstawiającej się nacjonalistycznym aspiracjom serbskim jest np. praca Miss Robinson³³⁾ o stosunkach anglo-serbskich w latach 1859—1867. Podobne podejście do rzeczy widać i w obszernej, dużo wyświetlającej, książce Riker'a o genezie nowoczesnej Rumunii³⁴⁾. Pozbawione tego tonu potępiającego są studia na ten temat F. S. Rodkey'a. Specjalną uwagę, zwrócić można na pracę o próbach Palmerstona odmłodzenia Turcji. Przedstawia on tam koncepcje i zabiegi Palmerstona o jej europeizację i twierdzi, że to nie Stratford, lecz Palmerston opracował pierwszy plan ucywilizowania Turcji³⁵⁾.

Rehabilitacją najbardziej za swą protureckość okrzyczanego Stratforda zajął się ostatnio Temperley.

„Nawet, jeśli Stratford był władczy (dominating) i imperatywny, cele jego były zawsze głębokie i szlachetne. Uważał się za narzędzie Boże przeznaczone do sprowadzenia światła i tolerancji na Wschód³⁶⁾”.

Wraca on więc poniekąd naogół do przedstawienia rzeczy biografii i panegirysty potroszę Stratforda Lane-Poole'a³⁷⁾. Tylko, że wraca

³²⁾ Argyll, (8-th Duke of) *The Eastern Question* 1856—78, 2 vls. 1879. Walpole, Spencer Sir *The history of 25 years 1856—1880*. Vol. IV 1876—80. p. 1—72. London 1908.

³³⁾ Robinson Ethel Frances *Diplomatic Relations between England and Serbia from the return of Milan to the death of Michael 1859—1867*. Thesis, 1925 (maszynopis w Inst. Hist. Res., London), streszczenie w *Bullet. Inst. Hist. Res.* 1926, v. IV. N. 11, p. 117—48.

³⁴⁾ Riker, *The making of Roumania* 1931. W 1929 o tem samym zagadnieniu na tych samych prawie materiałach rkp. (Londyn i Wiedeń) pisał East W. c. *The Union of Moldavia and Wallachia 1859; An episode in diplomatic history* Cambridge 1929.

³⁵⁾ Rodkey, F. St. *The Views of Palmerston and Metternich on the Eastern Question in 1834*, E. h. r. 1930 627—640. Do tych spraw odnosi się też komunikat Baker'a R. L. *Palmerston on the treaty of Unkiar Skelessi* E. r. 1928, p. 83—89. Rodkey, Fr. St. *Lord Palmerston and the rejuvenation of Turkey 1830—1841* J. of. M. H. 1930, 193—225.

³⁶⁾ *The last Phase of Stratford de Redcliffe 1855—8* E. h. r. 1932, 216, sqq.

³⁷⁾ Lane-Poole St. *The life of the R. H. Stratford Canning*, London 1888, 2 vols.

wykwipowany w wielkie i drobiazgowo zebrane materiały archiwalne, sięgnąwszy np. nawet do relacyj posłów holenderskich w Stambule, których wiarygodność szczególnie ceni. Uderza jednak niesłuszne zlekceważenie materiału drukowanego³⁸⁾).

Temperley przeciwstawia się również rozpowszechnionemu twierdzeniu, jakoby Stratford był głównym bezpośrednim sprawcą wojny krymskiej³⁹⁾.

Omawiając okres misji Mienszykowa (wiosna 1853) dowodzi, że 1) Stratford nie cieszył się wtedy wcale nad Bosforem tak dominującym wpływem, jak to dotąd przedstawiano, 2) że dawał pojednawcze rady Turkom i co najciekawsze, 3) że słynny reformator turecki Reszyd Pasza, uległe potem narzędzie angielskie i wróg wpływu rosyjskiego wrócił w maju 1853 do w. wezyratu przez poparcie Mienszykowa, z którym był w bliskim wtedy kontakcie i którego zwodził obietnicą uległości wobec Rosji. Nic więc dziwnego, że gdy już Reszyd doszedł do władzy i odrzucił żądania rosyjskie chciał wobec Mienszykowa przerzucić odpowiedzialność za to z siebie na rzekomy nacisk Stratforda. W tem kłamstwie Reszyda, kolportowanym potem przez dyplomację rosyjską upatruje *Temperley* źródło legendy — jak sądzi — o wojowniczym nastawieniu Redcliffe'a wiosną 1853. Zapowiedziana jest druga część studjum mająca rozwiać pogląd i o rzekomem złamaniu w czerwcu 1853 przez Stratforda i flotę angielską konwencji o cieśninach. W podobnym kierunku idzie zdaje się — znana mi tylko z streszczenia — praca *Howarda*⁴⁰⁾.

Uważa on, że dotychczasowe poglądy przesadzały znacznie rolę Stratforda na odrzucenie noty wiedeńskiej z 1853. Znane dotąd dobrze ugodowe wobec Rosji stanowisko Aberdeena jest tu jeszcze bardziej uwypuklone, śmiałe konstrukcje *Puryear'a* o genezie wojny pominięte.

Sporo też nowego wnosi *Temperley* w pracy o stosunku Anglii do konstytucjonalizmu w Turcji⁴¹⁾.

Znaczenie tego artykułu polega jednak nie tyle na ogólnym jego wniosku, że Anglicy nie myśleli wcale o parlamentarystyce w Turcji

³⁸⁾ Por. charakterystyczny odsyłacz do str. 259, *The last Phase*.

³⁹⁾ *Stratford de Redcliffe and the origins of the Crimean War*. I, E. h. r. 1933, p. 601—621.

⁴⁰⁾ *Howard Herbert E. The genesis of the Crimean war* Bull. Inst. Hist. Res. 1933, p. 50—3.

⁴¹⁾ *British Policy towards the parliamentary rule and constitutionalism in Turkey (1830—1914)*, Cambridge Historical Journal 1933, vol. IV, Nr. 2, p. 156—191. Jest to tekst referatu, wygłoszonego na Kongresie Historycznym Warszawskim w 1933. Streszczenie wydane w *Résumés*, vol. II, 240—2;

(aż do Greya) bo uważali, że najlepiej usprawni jej administrację absolutny sułtan (to było tak powszechnie przedtem wiadome, że aż budzi wątpliwość sam tytuł pracy), ale na bardzo wielu nowych szczegółach z dziejów wysiłków angielskich o przebudowę Turcji.

Ogromnie informująca o angielskich interesach na bliskim wschodzie jest sumienna i obszerna książka Hoskins'a ⁴²⁾ o drogach brytyjskich do Indji. Wykład — niezbyt przejrzysty, nie wolny od zbytecznych powtarzań i trochę przeładowany szczegółami — obejmuje okres od XVI w. aż do czasów dzisiejszych; przedstawia ewolucję komunikacji zarówno lądowej jak morskiej; nie ogranicza się do strony czysto politycznej, ale omawia i aspekty techniczny i gospodarczy zagadnienia.

Ta wszechstronność wykładu stanowi jedną z najważniejszych zalet książki ⁴³⁾. Do strony dyplomatycznej historii jednej tylko z możliwych dróg do Indji, mianowicie Kanału Sueskiego ograniczył się Amerykanin Hallberg ⁴⁴⁾. Wyzyskał on ogromny materiał archiwalny, (praca Hoskins'a oparta jest przeważnie na drukach), który jednak przytłoczył jego wykład, przepełniony ustawicznym streszczaniem i cytowaniem źródeł.

Ze sprawami wschodnimi łączył się najściślej stosunek Anglii do Rosji. Informujący przegląd tych spraw za okres 1815—1840 dał Crawley ⁴⁵⁾. Trochę nowego do działalności w Rosji (1832 i 1836—8) ambasadora Lorda Durhama przyniosła ostatnia, ogromnie sumienna i na bardzo szerokich studjach archiwalnych oparta najnowsza biografia pióra Kanadyjczyka New ⁴⁶⁾. Znajduje tam się trochę danych i do spraw polskich. Stosunkiem Anglii do sprawy polskiej podczas wojny krymskiej zajmował się Handelsman ⁴⁷⁾; całość stosunku Anglii

⁴²⁾ Hoskins, Halford *British routes to India* N. York — London, 1928, bardzo przychylna recenzja w E. h. r. 1930, p. 132—134 przez P. E. Roberts.

⁴³⁾ Nie jest ona wolna od pewnych lapsusów: na str. 342, mówi o „perskiej” fortecy Kars; na str. 354 o wypwie Stratforda w Konstantynopolu w 1859, (wyjechał w 1858); paszę Egiptu w 1857 nazywa Chedywem chociaż tytuł ten został im przyznany dopiero potem (403).

⁴⁴⁾ Hallberg *The diplomatic history of the Suez canal*, 1931.

⁴⁵⁾ Crawley *The Anglo-russian relations 1815—1840*, Cambr. Historic. Journal 1929, III, N. 1.

⁴⁶⁾ New, Chester W. *Lord Durham. A biography of John George Lambton First Earl of Durham*, Oxford 1929, XIV + 612. New wyzyskał oprócz archiwaliów P. R. O. i kanadyjskich papiery prywatne Greya i Durhama, rec. H. C. Bell A. H. R. 1931, p. 388—9.

⁴⁷⁾ Handelsman Marcei. *Sprawa polska w polityce angielskiej i francuskiej, w czasie wojny krymskiej*, Cz. II, r. 1855: zmiana gabinetu angielskiego. Spraw. z Pos. T. N. Warsz. XXIII, 1930, wyd. II. p. 131—136 oraz *Mickiewicz w latach 1853—5*. Warszawa 1932.

do Polski od 1788 do 1863 scharakteryzował F e l d m a n ⁴⁸⁾). Obejmuje on właściwie tylko jedną stronę zagadnienia; kreśli postawę *angielską* wobec Polski; historia stosunku *Polaków* do Anglii pozostaje jeszcze do napisania. Stosunki anglo-francuskie z okresu pierwszej „entente cordiale” opracował uczony francuski G u y o t ⁴⁹⁾). Nie ograniczył się on do stosunków tylko dyplomatycznych, ale naszkicował kontakty kulturalne i literackie, wzajemne wyobrażenia o sobie dwóch narodów. Przyczyny niepowodzenia tej ententy i jej ostatecznego załamania upatruje właśnie w jej charakterze wyłącznie politycznym, któremu nie towarzyszyło ani większe wzajemne poznanie się ani jakiegokolwiek porozumienie gospodarcze. Przeciwnie, protekcyjizm czy prohibicjonizm celny monarchji lipcowej paraliżował przez cały czas jej trwania wszelkie próby wzajemnej współpracy.

W przeciwieństwie do G u y o t a, który tak silnie podkreślał znaczenie momentu gospodarczego inne punkty wysunęła angielska badaczka stosunków brytyjsko-francuskich okresu późniejszego 1860—1877 R a m s a y ⁵⁰⁾). Książka jej napisana jest pod świeżym wrażeniem wielkiej wojny i przeziębiona wielką — rzadką u historyków angielskich — admiracją dla Francji. Podejrzliwości wobec Francji nie może autorka darować dyplomacji angielskiej. Sądzi ona, że na wiktoriańskiej polityce zagranicznej zaciążył strasznie idealizm jej kierowników.

Idealizm w tym sensie, że powodowali się szablonami pewnych rozpowszechnionych idei, całkiem niedopasowanych do rzeczywistości.

Z jednej strony liberalny nacjonalizm, nie-interwencjonizm i pacyfistyczny liberalizm handlowy, z drugiej fałszywe wyobrażenia o narodach europejskich.

Do najciekawszych chyba części książki należy rekonstrukcja poglądów Anglików na Francuzów i Niemców i wytłomaczenie przeważających sympatyj niemieckich. Pozatem chociaż całość konstrukcji jest w niejednym miejscu bardzo mocno naciągana, chociaż aparat erudycyjny nieco szwankuje, a sympatje i antypatje autorki nieco ją ponoszą, studjum jej ze względu na bardzo wiele trafnych i nowych ujęć i wyjaśnień zasługiwało na przychylniejsze może przyjęcie niż to, którego się doczekało ⁵¹⁾). Recenzent podniósł słusznie, że „mało czytelników będzie mogło dostrzec idealizm w polityce angielskiej tego okresu. To nie przywiązanie do zasad, ale słaby oportunizm spowodował

⁴⁸⁾ F e l d m a n Józef, *U podstaw stosunków polsko-angielskich 1788—1863*. Polityka Narodów 1933, Nr. 3.

⁴⁹⁾ G u y o t Raymond *La première entente cordiale* Paris 1926 pp. 321.

⁵⁰⁾ R a m s a y *Idealism and foreign policy*, London 1925.

⁵¹⁾ Dość ostra recenzja W e b s t e r'a C. K. E. h. r. 1926, 456—7.

ich błędy". To zagadnienie *idealizmu* czy *polityki interesu* tylko dyskutowane jest w odniesieniu do innych różnych odcinków. Czysty idealizm uważa Mathieson⁵²⁾ za źródło upartej walki w Anglii z handlem niewolnikami na wszystkich niemal morzach świata w pierwszej połowie XIX w. Jako sprawę polityczną pozbawioną dominującego charakteru humanitarno-moralnego chce znów rozpatrywać abolicjonizm angielski Silberschmidt⁵³⁾.

To się wiąże ze stanowiskiem, jakie się przyjmuje w sprawie ogólnej charakterystyki wiktoriańskiej polityki zagranicznej.

Charakteryzując „okres wiktoriański w polityce, wojnie i dyplomacji” podnosi Temperley⁵⁴⁾, że dyplomacja angielska ówczesna była też w znacznej mierze przejawem poglądów i interesów klasy średniej. Czy znaczy to, że była ona tylko czy przede wszystkim funkcją interesów gospodarczych przemysłu, handlu i finansów angielskich? Zbliży się częściowo do takiego poglądu Hoskins, skoro uważa za klucz do polityki angielskiej jej troskę o drogę do Indji, która była wywołana potrzebami eksportu angielskiego do Indji, rozwiniętego ostatecznie przez nową technikę produkcji maszynowej. Wielki wpływ interesów handlu angielskiego na krytyczne stanowisko Palmerstona wobec zjednoczenia Niemiec uwydatnił Precht. Z tem się wiąże kwestja stosunku Foreign Office do migracji kapitałów angielskich za granicę.

Jenks⁵⁵⁾ zaznacza, że chociaż nie było żadnej polityki kierowania przez rząd kapitałów angielskich za granicę, to jednak ze względu na to, że wielcy finansisci i politycy pochodzili z jednego środowiska społecznego były oddziaływania drugich na pierwszych. Ponadto zwraca uwagę na fakt, że niektórzy czołowi ludzie w F. O. odgrywali dużą rolę w finansach angielskich (Drummond Wolff, Layard).

Mimo to rząd angielski nie interwenjował na rzecz zagrożonych interesów wierzycieli angielskich, jak interwenjował np. ustawicznie w sprawach eksporterów brytyjskich, nie chciał wywierać nacisku na rządy dłużnicze, pozwalał na pożyczki angielskie nawet dla państw

⁵²⁾ Mathieson William Law *Great Britain and the Slave Trade 1839—1865*

⁵³⁾ Streszczenie zgłoszonego, a nie wygłoszonego referatu na VII Międz. Kongresie Historyków, por. *Resumés des communications présentés au Congrès de Varsovie* 1933, I, 166—168. *Das Britische Reich und die Abolition des Sklavenhandels*.

⁵⁴⁾ *The Victorian age in politics, war and diplomacy*. The inaugural lecture University of Cambridge Local Lecture Summer Meeting, 1928, Cambridge, 1928. with map. London, N. York 1929, str. XI + 199.

⁵⁵⁾ Jenks, Lel. Hamilton *The migration of British Capital to 1875*, N. York London 1927.

wrogich. Dopiero krach finansowy w latach siedemdziesiątych Egiptu i Turcji, gdzie były inwestowane ogromne kapitały angielskie skłonił F. O. do zainterweniowania w tej sprawie. „Uwikłał rząd brytyjski w . . . ten kompleks czynności, który w gwarze publicystów i historyków przyzwyczajono się nazywać „imperjalizmem”⁵⁶⁾. Jeszcze dalej idzie w oddzielaniu polityki zagranicznej od imigracji kapitałów angielskich zagranicę autor niezmiernie ciekawego tomu *essay’ów* „o wojnie i pokoju w Europie” *W o o d w a r d*⁵⁷⁾. Zaznacza że jeszcze istnieje szerokie pole do pracy nad angielską ekspansją gospodarczą, pracy potrzebnej dla zrozumienia angielskiej polityki zagranicznej. Tymczasem, *W o o d w a r d* wyraża pogląd, że kierownicy angielskiej polityki zagranicznej nie tylko nie kontrolowali ruchu pożyczek zagranicznych, ale nawet się tem bardzo nie zajmowali. Zmiana nastąpiła dopiero po roku 1870. Na obu tych rozprawach ujemnie zaciążyło ograniczenie się (wyłącznie u *W o o d w a r d a*, prawie wyłącznie u *J e n k s a*) do materiału drukowanego. Zbadanie materiału rękopiśmiennego pozwoliłoby w niejednym punkcie na wydobycie znacznie ściślejszej współpracy F. O. z finansistami angielskimi, przynajmniej na Bliskim Wschodzie.

Mimo wyzyskania wielkiej ilości archiwaljów twierdzi *T e m p e r l e y*⁵⁸⁾ zbyt ogólnikowo (gdy w istocie należałoby dodać bardzo wiele restrykcji), że dyplomacja angielska nie chciała używać polityki finansowej, jako środka zwiększania swych wpływów (w danym wypadku w Turcji).

Drogą do ustalenia rzeczywistego przebiegu rzeczy w tej tak ważnej i interesującej dziedzinie jest (a myślę nie tylko o wzajemnym związku finansów i polityki zagranicznej, ale w ogóle gospodarstwa i polityki zagranicznej) wykonanie szeregu prac specjalnych, poświęconych poszczególnym momentom zagadnienia.

Pierwszą taką próbą w tym kierunku jest artykuł *R o d k e y’a* *F. St.*⁵⁹⁾ o próbach wielkiej firmy Briggs and Co w Aleksandrii kierowania angielską polityką zagraniczną na Bl. Wschodzie w interesach Mehemet Alego. Byli oni używani często przez niego jako pośrednicy w stosunkach z Anglią, a sami robili dobre interesy najpierw na eksporcie zboża egipskiego, potem bawełny. Usiłowania ich — jak wia-

⁵⁶⁾ o. c. 293.

⁵⁷⁾ *Woodward E. L. War and Peace in Europe 1815—1870 and other Essays*, London 1931.

⁵⁸⁾ *Brit. policy towards the parliam. rule...* p. 165.

⁵⁹⁾ *Rodkey, F. St. The attempts of Briggs and co to guide British Policy in the Levant in the interest of Mehmet Ali Pacha, 1821—41*, *J. of. M. H.* 1933, 324—351.

domo — pozostały bezskuteczne. R o d k e y jednak uważa, że „historja firmy B r i g g s zdaje się wskazywać, że przedsiębiorczy bussinessman' i reprezentujący ważne interesy ekonomiczne grali może niekiedy, wprost lub pośrednio, większą rolę w polityce międzynarodowej niż się naogół przypuszcza”.

W tym kierunku pozostaje wiele jeszcze do zrobienia, a rezultaty tych badań mogłyby być oczywiście niezmiernie interesujące dla ogólnej historii nowoczesnej Europy.

Wogóle mówiąc, wyjście z ram historii czysto dyplomatycznej, powiązanie studjum polityki zagranicznej rządów nietylko z momentami gospodarczymi, ale i z wszystkimi niemal dziedzinami życia, pisanie prawdziwej i pełnej historii stosunków międzynarodowych zamiast nudnych i niewystarczających kronik korespondencji dyplomatycznej jest postulatem ciągle aktualnym, często powtarzanym, lecz znacznie mniej stosowanym⁶⁰⁾.

Na tej linii można się spodziewać największych (stosunkowo) rezultatów.

Niezaprzeczenie i badania z zakresu historii najściślej dyplomatycznej z rozpatrywanego tu dziewięciolecia posunęły w niejednem wiedzę naszą o omawianej dziedzinie. Pamiętać jednak trzeba, że wielkiemu przyrostowi nowoprzerobionego materiału archiwalnego odpowiada (stosunkowo) bardzo mały przyrost naszej wiedzy. Chęć odwrócenia czy zatrzymania tego zrozumiałego zjawiska, chęć jakby sztucznego zwiększenia efektywności studjów archiwalnych nad XIX wiekiem grozi niestety niepożądanem gubieniem się w drobiazgach i szczegółach, prowadzić może do zatracania perspektywy i poczucia miary historycznej. Ta obserwacja odnosi się nietylko do omawianej tu dziedziny, studja jednak nad angielską polityką zagraniczną lat 1830—1870 wydają się nieraz dość dobrą jej ilustracją.

⁶⁰⁾ Do tych spraw por. odmienne poglądy Webster C. K. *The study of international History*. „History” 1933 p. 97—114, oraz streszczenie referatu na VII U. Kongr. Hist. Zeller'a. G. *Pour une histoire des relations internationales. Résumés*, I, 23—5.